

Virgin, Dezyda

Cha, Cha, Cha, Cha
Wiedząc że życie jedno masz
Wiedząc że szybko skończy się
Czy Ci nie szkoda wiernie trwać?
Czy Ci jest nie żal twoich dni?
Dam Ci receptę na to byś
Mógł kiedyś usiąść i jak ja
Zaspiewać o tym że Ty też
Nie przgapiłeś swego dnia
Ludzie widzą to co jest
I pytają: "czemu tak?"
Ja choć śniłam wciąż pytałam: "czemu nie?"
Bo los jest zawsze w moich rękach a
Bóg zawsze po mej stronie wiernie trwa
Tak czynię by nie krzywdzić też innych
Nie krzywdzę też siebie mam swój świat
Znalazłam drogę i nie skracam jej
Kierunek zawsze miłość wskaże mi
Pamiętam życie skarbem jest wielkim
Więc mam tą odwagę by odkryć go
Cha, Cha, Cha, Cha,
Nie bój się stawiać czoła tym
Którymi rządzi pieniądz zła
On sie nie liczy wtedy gdy
Swoją bilans duszy zrobić masz
Ludzie widzą to co jest
I pytają: "czemu tak?"
Ja choć śniłam wciąż pytałam: "czemu nie?"
Bo los jest zawsze w moich rękach a...